Z pokorą Bożą zwyciężysz wszystko

Wpisany przez Чытачка, парафія Войстам
23.09.2018 00:00



W starszym wieku człowiek dużo myśli o życiu, zastanawia się nad sytuacjami, które się okazały decydujące. Mając 75 lat, mocno pragnę podziękować śp. mamie Marii za dar wiary. Słowa, które od dzieciństwa słyszałam od niej i zachowywałam jak skarb, niosąc przez całe życie: „Któż jak Bóg”, „Gdzie jest prawda, tam jest Bóg”, „Chwal Pana Boga, a nigdy nie zginiesz”, „W ciężkich chwilach trzymaj się Bożej ręki, nigdy nie poddawaj się pokusie, z pokorą Bożą zwyciężysz wszystko”... Jak się mówi, prawdziwie chrześcijański dom, na progu którego stoi gorliwa matka, nigdy nie runie. Właśnie za przykładem matki dzieci przejmują tradycje, starają się żyć w łasce uświęcającej na co dzień, przestrzegając przykazań Bożych i kościelnych. Człowiek wiary potrafi nawet w najtrudniejszej sytuacji zachować pokój Chrystusowy i promieniować radością. † Mama była bardzo energiczna, dużo się modliła. Śpiewała w chórze, przewodniczyła majowemu i czerwcowemu nabożeństwom w pobliskiej kapliczce. Wtedy nie było jeszcze katechizmówek, więc rodzice prosili mamę, by pomogła przygotować ich dzieci do I Komunii św.

Tak się stało, że tatuś wrócił z wojny przeziębiony i poważnie zachorował na płuca. Odszedł do wieczności, zostawiając żonę i 6 dzieci. Miałam dopiero 10 lat. Jednak mama zawsze starała się być dzielna, nigdy nie opuszczała rąk, wszystkie trudności powierzając Bogu. Po śmierci taty wstąpiła do trzeciego zakonu. Jestem bardzo jej wdzięczna za przykład wiary i pobożności, którą żyła na co dzień.

Najważniejsze wartości chrześcijańskie przybliżyć i zasiać w sercach ludzi od wieków pragną też duszpasterze. Nawet w ubiegłych latach, epidemii bezbożności, zawsze mieliśmy nauczycieli duchowych, kapłanów. Gdy parafia zostawała osierocona, gdyż nie miała kapłana, ludzie jeździli do sąsiednich parafii. Z uwagą słuchali kapłanów, którzy wychowywali nasze dusze oraz dawali bardzo słuszne i ważne rady na życie. Wyrażamy serdeczną wdzięczność księdzu proboszczowi naszej parafii Władysławowi Surwile za ofiarę Mszy św., udzielanie błogosławieństwa, głoszenie kazań, abyśmy wzrastali w wierze i doskonałości chrześcijańskiej.

Z biegiem czasu uświadomiłam sobie, że jesteśmy zobowiązani do modlitw dziękczynnych za rodziców, katechetów, biskupów, kapłanów, zakonnic oraz wszystkich ludzi dobrej woli, którzy pragną nas nauczyć bycia dobrymi i bezinteresownego służenia innym.